

# MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/19041,Kadeci-MOS-Wola-zagraja-o-5-miejsce-mistrzostw-Polski.html>  
27.04.2024, 10:15

Strona znajduje się w archiwum.

## Kadeci MOS Wola zagrają o 5 miejsce mistrzostw Polski.

Podopieczni trenera Copa w trzecim meczu grupowym w trzech setach ulegli dziś w Krakowie zawodnikom Jastrzębskiego Węgla. Nie wystarczyły zwycięstwa odniesione w dwóch poprzednich meczach, do szczęścia zabrakło dwóch setów.

Już na początku meczu Jastrzębianie wyszli na dwupunktowe prowadzenie, bo dwukrotnie z lewego skrzydła pomylił się Stanisław Chaciński. Straty błuskawicznie zniwelowali Oskar Mioduszeński ze środka i Aleksander Nowik w kontrze (2:2). Po chwili siatkarze z Jastrzębia znów „uciekli”. Świetnie serwował Wiktor Gołębiowski, swoją szansę w ataku wykorzystał Karol Cieślik, natomiast problemy z przebicciem się na stronę rywali miał Nowik. Przy stanie 3:7 o przerwę poprosił trener Konrad Cop. MOS zaczął zmniejszać stratę przy zagrywce Mikołaja Kobylińskiego, dobrze zaatakował Krzemiński, a pomylił się Gabriel Lewandowski. Niestety, w kolejnej akcji przypadkowe dotknięcie siatki nie pozwoliło kontynuować punktowej serii, ale wolscy siatkarze grali coraz skuteczniej. Po chwili doprowadzili do remisu 10:10, a o czas poprosił szkoleniowiec Jastrzębskiego, Grzegorz Kosatka. Przyniosła ona efekt, w kolejnych akcjach jego gracze zbudowali trzypunktową przewagę. Punktowali Lewandowski i Gołębiowski, natomiast Mosowiakom wciąż przydarzały się proste błędy. O kolejną przerwę poprosił więc trener Cop. Po niej punktowali wszyscy skrzydłowi MOSu, a wprowadzony na



11187



9-24675\_m

zagrywkę Wojciech Pawlak zaserwował asa (16:16). Chwilę później na prowadzeniu byli już nasi kadeci, bo dwa błędy w ataku popełnili siatkarze JW. Natychmiast zareagował i przerwał ich trener (19:17). Po czasie udaną kiwką popisał się rozgrywający Adrian Gromski, który chwilę później asem serwisowym wyprowadził Jastrzębie na prowadzenie (20:21). W emocjonującej końcówce udanie zaatakował Mateusz Jańczyk, odpowiedział mu Nowik. Swoją akcję skończył Cieślik, a Stanisław Chaciński popełnił błąd podwójnego odbicia (22:24). Kolejna akcja okazała się być ostatnią w pierwszym secie, przez potrójny blok Jastrzębian nie przedał się Nowik.

Drugą partię otworzyła wymiana ciosów na środku, punktowali Gołębiowski i Mioduszewski. Kolejne trzy akcje na swoim koncie zapisali rywale, ale dwie z nich wynikały z prostych pomyłek MOSu. Trener Cop nie czekał i przerwał grę czasem, ale po powrocie na parkiet nadal punktował świetnie serwujący Kacper Marciniak (1:6). Gra naszych kadetów pozostawiała wiele do życzenia, więc trener Cop zmuszony był skorzystać z ostatniego czasu już przy stanie 2:8. Nie przyniosło to efektu, przy stanie 2:11 na placu gry pojawili się Wojciech Pawlak i Filip Siekierski. MOS nadal nie był w stanie sam zdobyć punktu, pomocną dłoń wyciągnął Karol Cieślik, który w końcu zepsuł swój serwis. W polu zagrywki po stronie MOSu pojawił się natomiast kapitan. Stanisław Chaciński dał sygnał do odrabiania strat, ale po czasie na żądanie trenera Jastrzębia uderzył w siatkę (6:14). Straty zmniejszyli Kacper Krzemiński i Oskar Mioduszewski, a na parkiet powrócili Kobyliński i Nowik (10:16). Krzemiński punktował też zagrywką, natomiast mylić się w ataku zaczęli siatkarze Jastrzębskiego Węgla. Strata MOSu była coraz mniejsza, więc o czas poprosił trener Kosatka (14:17). Po powrocie na parkiet dwukrotnie punktował Nowik. Atakujący MOSu najpierw popisał się pięknym, pojedynczym blokiem, a następnie skończył swój atak w kontrze, po obronie Kobylińskiego (16:17). w kolejnych akcjach oglądaliśmy serię zepsutych zagrywek i dobry atak Krzemińskiego. MOS wyrównał po asie serwisowym Chacińskiego, a po kolejnej takiej zagrywce wyszedł na prowadzenie (20:19). Niestety, w końcówce zawodnicy Jastrzębskiego Węgla zachowali więcej zimnej



... pzu

# budimex

Stacja Warszawa Zachodnia

budimex

DECATHLON CLUB

decathlon



DHL

# Informator Stolicy

PISZEMY O RZECZACH WAŻNYCH

Informator-Stolicy



TRAMWAJE  
WARSZAWSKIE

Przyjazne ludziom i miastu

Logo w formie poziomej z claimem male

Projekt współfinansuje m.st. Warszawa



logo\_biale\_wspolfinansowanie

krwi. Bardzo skutecznie atakował Mateusz Jańczyk, natomiast swoich szans nie wykorzystali ani Nowik, ani - dwukrotnie - Krzemiński. Jastrzębianie objęli prowadzenie 2:0 w setach, a nasi kadeci znaleźli się w bardzo trudnym położeniu.

Od początku trzeciej partii na parkiecie zamiast Wiktora Doleckiego oglądaliśmy Macieja Wrzoska. Nasi siatkarze wyszli na dwupunktowe prowadzenie po bloku Chacińskiego i właśnie Wrzoska na Kacprze Marciniaku, ale JW szybko odrobiło niewielką stratę i w kolejnych akcjach wynik często oscylował wokół remisu. Oba zespoły dobre akcje przeplatały prostymi błędami. Po asie serwisowym Marciniaka Jastrzębianie zyskali dwa „oczka” przewagi, a o czas poprosił trener Konrad Cop. Po przerwie nasi kadeci odrobili straty, a nawet objęli prowadzenie, dzięki świetnej grze blokiem Macieja Wrzoska (11:10). Niestety, dobra passa nie trwała długo. Po kilku minutach wyrównanej walki, as serwisowy Marciniaka i blok rywali na Nowiku zmusił trenera Copa do skorzystania z ostatniej przerwy na żądanie (12:15). Po niej punktował Nowik, a na zagrywkę został wprowadzony Wojciech Pawlak. Przy jego pierwszej zagrywce w ataku pomylił się Kisielewicz. W następnej akcji Pawlak zaserwował asa i zmusił trenera Jastrzębia do interwencji (15:15). Po niej jego gracze znów zbudowali trzypunktową przewagę, a MOS po raz kolejny doprowadził do remisu (18:18). Emocje na parkiecie i na trybunach były coraz większe, a po asie serwisowym Igora Łukasika Jastrzębski Węgiel był coraz bliżej sukcesu (18:20). Jednak dobre ataki Kacpra Krzemińskiego i czujna gra wolskiego bloku pozwoliły odrobić stratę po raz kolejny (22:22). Na zagrywce pomylił się Chaciński, to samo zrobił Lewandowski. Potężny atak Nowika po długiej wymianie dał naszej drużynie piłkę setową. O ostatni w tym secie czas poprosił szkoleniowiec Jastrzębian, Grzegorz Kosatka (24:23). Po przerwie wyrównał atakiem z lewego skrzydła Cieślik, a po błędzie w przyjęciu rywale mieli pierwszą piłkę meczową. Obronił ją Nowik. Następna akcja środkiem dała rywalom kolejną piłkę meczową. Szansy nie zmarnował Karol Cieślik, który asem serwisowym zakończył to spotkanie i pogrzebał szanse MOSu na wyjście do półfinału.



mos wola

UMKS MOS WOLA WARSZAWA – AKADEMIA TALENTÓW  
JASTRZĘBSKI WĘGIEL 0:3 (22:25, 21:25, 25:27)

MVP: Maksymilian Granieczny

Skład MOSu: Aleksander Nowik, Mikołaj Kobylński, Kacper Krzemiński, Oskar Mioduszewski, Stanisław Chaciński (K), Wiktor Dolecki, Gabriel Cieślik (L) oraz Oliwier Żabicki (L), Wojciech Pawlak, Filip Szlachcikowski, Jakub Krzemiński, Maciej Wrzosek, Filip Siekierski, Dawid Walenciak, Bruno Bukowski, Dawid Libera, Bartosz Tomal, Mateusz Taczała.

Sztab szkoleniowy: Konrad Cop - I trener, Damian Włoch - II trener, Grzegorz Pacholczak - asystent, Franciszek Melaniuk - statystyk

Graf. [Sportowe Kreacje](#)

[#MistrzostwaPolskijuniorówMłodszych](#) [#SilnaWola](#) [#goMOS](#)  
[#vaMOS](#) [#MOSWola](#) [#TramwajeWarszawskie](#) [#DHL](#) [#PZU](#)  
[#DobraDrużyna](#) [#ANBUD](#) [#SportowaWarszawa](#)

-----

Szkolenie sportowe dzieci i młodzieży prowadzone przez UMKS MOS Wola Warszawa współfinansują m.st. Warszawa i PZU.

[Poprzedni Strona](#)  
[Następny Strona](#)